

Emilia Kubicka  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
Toruń

## DO OSTATKA I DO RESZTY JAKO PRZYSŁÓWKI LIMITATYWNE

Przysłówki reprezentujące pojęcie *granicy* nie tworzą homogenicznej grupy, niektóre służą intensyfikacji (np. *do szczytu, do cna*), inne nazywają koniec akcji wynikający z jej właściwości (np. *do upadłego, na całe gardło*), jeszcze inne odnoszą się do wyznaczonego niezależnie od akcji jej końca (np. *do grobowej deski, do końca*). W artykule analizuję dwie jednostki o kształcie *do ostatka* (*do ostatka* [1] i *do ostatka* [2]) oraz jednostkę *do reszty*. Rozważania te stanowią wycinek badań nad semantyką i składnią adwerbiów limitatywnych, wśród których wyróżniłam trzy główne grupy: intensyfikujące, finitywne oraz gradualne<sup>1</sup>. Opisywane jednostki są niejednorodne, *do ostatka* (2) oraz *do reszty* należą do adwerbiów intensyfikujących, *do ostatka* (1) – do finitywnych.

### 1. *Do ostatka*

Ciąg *do ostatka* jest nierozzerwalny linearnie; segment rzeczownikowy nie jest odmienny przez liczbę, segment przyimkowy nie może być zastąpiony innym przyimkiem<sup>2</sup>. Uznaję go zatem za jednostkę języka. Współwystępuje on z czasownikami (por. [1]–[2]), z niektórymi przymiotnikami (por. [3]) oraz z nominalizacjami czasowników i przymiotników (por. [4]). W wypowiedzeniu (3) przymiotnik stoi w pozycji orzecznika, można zatem wnioskować, że *do ostatka* komentuje frazę czasownikową (tu z elidowanym czasownikiem). Podobnie w przykładzie (4) badane wyrażenie odnosi się do trwania przedstawionej sytuacji, a nie do cechy nazwanej

<sup>1</sup> Podział ten opiera się na kryterium semantyczno-składniowym – dotyczy ono współwystępowania adwerbiów z określonym typem czasowników. Wyróżniłam przysłówki komentujące prymarnie czasowniki terminatywne, czyli takie, które same informują o końcu akcji (adwerbia intensyfikujące), i przysłówki komentujące czasowniki nieterminatywne, tj. nieorzekające o granicy, a przynajmniej o „definitywnym” końcu. Te ostatnie wnoszą do wypowiedzenia nową informację o rodzaju granicy (finitywne) lub o przebiegu czynności (gradualne). Przysłówki intensyfikujące informują w większym stopniu o odczuciach czy ocenach mówiącego niż o faktycznym stanie rzeczy.

<sup>2</sup> Abstrahuję tu od takich ciągów, jak *na ostatku, w ostatku, ostatki* itp., które są odrębnymi jednostkami języka.

rzeczownikiem. Zatem mimo że *do ostatka* obok czasowników komentuje rzeczowniki (odczasownikowe i odprzymiotnikowe) i przymiotniki, uznaje je za przysłówek<sup>3</sup>.

Wyrażeniu hasłowemu *DO OSTATKA SW* przypisuje dwie definicje:

- a) ‘do reszty, do szczętu, do cna, co do joty, zupełnie, ze wszystkim’;
- b) ‘do ostateczności, do upadłego’.

Inne słowniki ogólne języka polskiego i frazeologiczne są ostrożniejsze w szafowaniu bliskoznacznikami, komponenty definiensów w nich występujące można podzielić na trzy grupy: 1) ‘do końca’; 2) ‘do ostatniej chwili’<sup>4</sup>, ‘do śmierci’, 3) ‘zupełnie’, ‘całkowicie’, ‘do reszty’. Interesujące w „faktach leksykograficznych” są trzy tropy: badany ciąg ma dwa znaczenia (dwudzielną definicję proponują również ISJP i USJP), zawiera elementy odwołujące się do pojęcia *całkowitości* i jest bliskoznacznym z *do końca*. Ten ostatni trop mogą potwierdzać definicje ze słowników etymologicznych – Andrzej Bańkowski uważa, że od 2. połowy XV w. ciągowi *ostatek* można przypisać wtórnie znaczenie ‘koniec’ i podaje derywowane od niego wyrażenia (definicje pochodzą od autora słownika): *do ostatka* ‘do końca’ (XV w.), *na ostatku* ‘na końcu’ (XV w.), *na ostatek* ‘na koniec’ (XVI w.), *w ostatku* ‘w końcu’ (XVI w.), por. SEBań. Wiesław Boryś z kolei przypisuje mu między innymi znaczenia ‘końcowa część, zakończenie, koniec; tylna część’, ‘końcowa, najbardziej odległa w czasie część’, por. SEBor.

W większości przypadków *do ostatka* może być zastąpione przez *do końca*, por.:

- (1) *Redaktorzy walczyli o niezależność do ostatka / do końca*<sup>5</sup>.
- (2) *Kolumb do ostatka / do końca nie pozwalał wyprowadzić się ze szpitala.*
- (3) *Myszka – bledziutki, ale wierny do ostatka / do końca.*
- (4) *Honor i wierność do ostatka / do końca, nawet wbrew sobie?*
- (5) *Bóg jest wielki i nadziei do ostatka / do końca tracić człowiekowi wierzącemu nie wolno.*
- (6) *Bał się, że nagle aresztowanie członków rady odsłoni do ostatka / do końca rozmiary kryzysu reżimu.*
- (7) *Harował na rewirze, jak gdyby chciał wyeksploatować go do ostatka / do końca i nigdy już do niego nie wrócić.*

Wypowiedzenia powstałe w wyniku substytucji nie zawsze są równoznaczne. Przykłady (1)–(4) wyraźnie różnią się od przykładów (6)–(7). Wypowiedzenie (5),

<sup>3</sup> Zgodnie z klasyfikacją Jadwigi Wajszczuk (2005) przysłówki współwystępują wyłącznie z czasownikami.

<sup>4</sup> Nie wiem, na jakiej podstawie w SWJP przypisano temu ciągowi definicję ‘do ostatniego miesiąca’, przykłady (*Zawodnik walczył do ostatka. Wierzył do ostatka w zwycięstwo*) również tego nie wyjaśniają.

<sup>5</sup> Przykłady pochodzą z pełnej wersji sieciowej Korpusu Języka Polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN, Korpusu IPI PAN oraz ze słowników ogólnych i frazeologicznych języka polskiego. Część z nich, zwłaszcza tych opatrzonych gwiazdką, została wymyślona przez autorkę, trudno bowiem znaleźć negatywny materiał językowy w korpusach.

ze względu na możliwość podwójnej interpretacji, tworzy pomost między tymi dwiema grupami. Przysłówki w przykładach (1)–(4) możemy wstępnie określić jako równoważne *z do końca*. Komunikują one, że akcja przebiegała do pewnego momentu, o którym wspólną wiedzę mają nadawca i odbiorca (czy był to koniec życia czy koniec walki jest istotne dla sytuacji komunikacyjnej, ale nie dla znaczenia jednostki). W wypowiedzeniach (6)–(7) moment ten jest sprecyzowany – chodzi mianowicie o koniec akcji nazywanej przez czasownik (odsłanianie rozmiarów kryzysu reżimu, eksploatawanie rewiru). Przykład (5) możemy interpretować dwojako: ktoś, kto *nie traci nadziei do ostatka*, 1) nie traci jej w ogóle, do pewnego momentu, w którym akcja ustaje lub 2) zakładamy, że ten ktoś już wcześniej stracił „trochę nadziei”, ale „reszty nadziei” jeszcze nie. Temu podwójnemu odczytaniu odpowiada dwudzielność definicji słownikowych, przeczuwana już przez redaktorów słownika warszawskiego, a sformułowana w bardziej zrozumiałym sposobie w ISJP:

4.1 Jeśli ktoś robił coś **do ostatka**, to robił to do samego końca, np. do końca życia lub dopóki to miało sens. *Był stary i schorowany, ale do ostatka trwał przy swoim biurku redaktorskim... Lekarze do ostatka walczyli o życie chorego.* (FPS + CZ)<sup>6</sup>;

4.2 Jeśli ktoś jest np. zmęczony lub przemoczony **do ostatka**, to jest całkowicie zmęczony lub przemoczony. *Pozostawił kolegów głodujących i zgonionych do ostatka... Deszcz nas przemoczył do ostatka.* (FPS).

Pierwsza z wyróżnionych jednostek jest według autora hasła przysłówkiem wchodzącym w relację z czasownikiem, można ją tymczasowo określić jako równoważną z przysłówkiem *do końca*<sup>7</sup>. Informuje ona o *l i m i t a c j i c z a s o w e j* akcji, dlatego może wystąpić przy predykatywnie użytych przymiotnikach bądź rzeczownikach oznaczających cechy charakteru lub postawy życiowe, por. (3) i (4). To trwanie akcji lub obecność cechy są istotne, a nie jej jakość (całkowitość). Jednostka ta jest reprezentowana w wypowiedzeniach (1)–(4).

Przysłówki *do końca* i *do ostatka* różnią się jednak, jeśli chodzi o przynależność stylową (*do ostatka* jest „podniosłe”, patetyczne<sup>8</sup>) i dystrybucję. Gdy moment graniczny komunikowany przez *do końca* jest nazwany *explicite*, *do ostatka* nie wystąpi, por.:

(8) *Do końca* / \**do ostatka* już, *aż do buczka na fajerant, do siebie nie przemówili.*

(9) *Zaśmieli się i jakoś do końca* / \**do ostatka* *przeczekali wieczór.*

Wynika to być może z etymologii obu jednostek. Ciąg *koniec* jest dwuznaczny, może odnosić się do punktu granicznego lub odcinka końcowego (por. Bednarek 1989: 107–108). W przykładach (8)–(9) mowa jest o punkcie, nazwanym zresztą *explicite*. *Ostatek* jako ‘reszta’, ‘pozostałość’ odsyła do ‘końcowej części’, dlatego

<sup>6</sup> Skróty stosowane w ISJP: FPS – fraza przysłówkowa, CZ – czasownik.

<sup>7</sup> Istnieje jeszcze metapredykatywna *do końca*, ale w kontekstach właściwych dla niego ciąg *do ostatka* nie wystąpi, por. \**ta nazwa nie oddaje do ostatka charakteru ruchu młodych*. O jednostkach *do końca* zob. Kubicka 2009.

<sup>8</sup> Patetyzm ten, jak się wydaje, oddają komponenty słownikowe z drugiej wyróżnionej przeze mnie grupy: ‘do ostatniej chwili’ i ‘do śmierci’; ciąg *do końca* zaś jest definiowany za pomocą wyrażenia typu ‘maksymalny zakres lub zasięg’ (ISJP) czy ‘zupełnie’ (USJP, SPLP).

badany przysłówek nie wystąpi w przywoływanych kontekstach, jak też w wypowiedzeniach typu:

(10) *Jednak tym razem matka wysłuchała go do końca / \*do ostatka.*

(11) *Podjęte ponownie po 1956 r. prace badawcze nie zostały przeprowadzone do końca / \*do ostatka.*

Czasowniki w tych wypowiedzeniach nazywają czynności zakończone. Podobnie jak w wypadku zdań (8)–(9) to, co się kończy, jest w nich w jakiś sposób obecne (czyjaś wypowiedź, prace). Ciąg *do końca* odnosi się w nich do całkowitości akcji w takim sensie, w jakim wypełnia on jedno z podstawowych zadań przysłówek, mianowicie chroni czasownik przed negacją, o czym Andrzej Bogusławski pisze w następujący sposób:

[...] przysłówkowa forma *rzeczywiście* działa skutecznie: przynajmniej jako głos protestu, jako wyraz podwójnej negacji, jako próba przywrócenia prawa wiedzy, przywrócenia prawdy w obliczu jej zagrożenia czyimś zastosowaniem negacji (Bogusławski 2005: 33).

W przywołanych przykładach *do końca* nie limituje akcji ze względu na czas jej trwania, lecz ze względu na jej całkowitość. Wypowiedzenia (8)–(11) odnoszą się do świadomych działań ludzi, którzy mogą zdecydować o ich wcześniejszym zakończeniu. Są to działania neutralne z punktu widzenia oceny moralnej, zwykle czynności, można na przykład *siedzieć w teatrze do końca* czy *jechać pociągiem do końca* (ale nie: *do ostatka*). Akcje wykonywane *do ostatka* nie są bowiem zdeterminowane czyjaś wolą, o użyciu tego komentarza decyduje nadawca i rezerwuje go dla sytuacji „patetycznych”, takich jak koniec życia czy walka o istotne dla danej grupy społecznej wartości (a więc na przykład można *walczyć o niezależność do ostatka*, ale chyba nie *\*do ostatka próbować się wyspać*).

O tym, że uzasadnione jest wyróżnianie dwóch jednostek o kształcie *do ostatka*, może świadczyć możliwość użycia ich w jednym wypowiedzeniu w sposób niesprzeczny (abstrahując od niejednorodności stylistycznej przykładu), por.:

(12) *Zamierzali eksploatować rewir do ostatka, ale nie zdążyli wyeksploatować go do ostatka,*

jak również test pytań. O konteksty typu (1)–(4) pytamy *Jak długo?*:

(1a) – *Jak długo redaktorzy walczyli o niezależność?*  
– *Do ostatka.*

Pytanie takie będzie jednak chybione dla przykładów (6)–(7), por.:

(6a) – *Jak długo odsłaniano rozmiary kryzysu reżimu?*  
– *\*Do ostatka,*

w których o jednostkę *do ostatka* pytamy za pomocą *W jakim stopniu?* Komentuje ona wyłącznie czasowniki terminatywne, które nazywają nie przebieg akcji, ale jej zakończenie.

Pierwsze *do ostatka* jest związane z *limitacją czasową* i współwystępuje prymarnie z czasownikami niedokonanymi, drugie *do ostatka* nazywa *limitację jakościową* i komentuje czasowniki dokonane niosące już informację o końcu akcji, por. (6)–(7) oraz

(13) *Czy musi się tylko lansować model sportu heroicznego, wysilone do ostatka mięśnie?*

(14) *Wróciłam do domu do ostatka zgnębiona.*

Czasowniki (a raczej prefiksy<sup>9</sup>) w jakiś sposób dodatkowo komentujące koniec akcji nie współwystępują z jakościowym *do ostatka*, por. np. *\*mięśnie przesilone do ostatka*, *\*była do ostatka pognębiona*. Jeśli *do ostatka* komentuje czasowniki (imiesłowy) nazywające stany chwilowe, przejściowe, będące rezultatem wykonywanej akcji (por. [13]–[14]), nie jest substytuowalne przez *do końca*.

Jakościowe *do ostatka* bowiem nie informuje z temporalnej perspektywy o tym, że coś się skończyło. Postrzeganie cechy jako granicznej wynika z tego, że osiągnęła ona stan zwany całkowitością (zupełnością): nie dość, że akcja objęła wszystkie części obiektu, cały obiekt (*wyeksplloatował wszystko*), to jeszcze dalsze jej trwanie jest niemożliwe (*wyeksplloatowany do ostatka rewir* nie może być dalej eksploatowany). To „obejmowanie akcją całego obiektu” odbywało się etapami: mięśnie wysilały się stopniowo i jeszcze zanim można było o nich powiedzieć, że są *wysilone do ostatka*, przysługiwała im etykieta: *wysilone*. *Do ostatka* jakościowe jest bowiem intensyfikatorem (pojętym semantycznie), a jako taki komentuje tylko zjawiska dopuszczające gradację (por. Bałabaniak 2007). *Do ostatka* temporalne intensyfikatorem nie jest, o czym świadczy choćby możliwość jego współwystępowania z partykułami podważającymi prawdziwość sądu (np. *niemal do ostatka walczyli o niezależność*) i jego obecność w pytaniach<sup>10</sup> (np. *Czy Myszka był wierny do ostatka?*), która to możliwość jest wykluczona w przypadku intensyfikatorów, por. np.:

(14a) *\*Wróciłam do domu niemal do ostatka zgnębiona.*

Z tego, że osiągnięto punkt graniczny, wynika, że akcją został objęty cały obiekt, ale komunikuje o tym prefiksalny czasownik terminatywny, a nie przysłówek. Przysłówki o kształcie *do ostatka* wprowadzają informację o możliwości (a raczej jej braku). Możliwości czego? W wypowiedzeniach (1)–(4) akcję wykonywano dopóty, dopóki było to możliwe ze względu na jakieś okoliczności zewnętrzne. Przykłady (6)–(7) oraz (13)–(14) odsyłają do naturalnego końca akcji – ze względu na wyczerpanie się możliwości obiektu jej podlegającego. Innymi słowy – mówiący dopuszcza możliwość określenia stopnia zachodzenia akcji (*eksploatowania terenu*, *wysilania mięśni* itd.).

Limitatywne *do ostatka* komentuje czasowniki niedokonane lub przymiotniki nazywające cechy osób przysługujące im przez dłuższy czas (*wierny*), także postawy

<sup>9</sup> Za ich pomocą tworzone są nowe *Aktionsarten*, por. Polański 1999: 496. Rodzaje *Aktionsarten* opisał po raz pierwszy Sigurd Agrell (1908), jego koncepcje były rozwijane w późniejszych gramatykach.

<sup>10</sup> Intensyfikatory występują tylko w zdaniach asertorycznych (por. Bałabaniak 2007: 18). Niefortunność ich użycia w pytaniach Shuan-Fan Huang tłumaczy następująco: „Semantically the oddness of these sentences can be accounted for by the observation that adverbialization has the effect of incorporating speaker’s evaluations into the semantics of adverbs, and [...] it is ordinarily odd to ask oneself for confirmation of one’s own evaluation [...]” – „Semantycznie dziwaczność tych zdań można tłumaczyć tym, że adverbializacja powoduje włączenie ocen mówiącego w znaczenie przysłówka i [...] jest rzeczą dziwną prosić siebie o potwierdzenie własnych ocen” (Huang 1975: 50–51; tłumaczenie moje – E. K.).

tych osób (*honor, wierność*). Cechy te nie podlegają stopniowaniu<sup>11</sup>. Ponieważ granica, do której odsyła przysłówek, jest związana z okolicznościami zewnętrznymi i sensowne jest przypuszczenie, że wszystko kiedyś się kończy, można skonstruować zdanie w rozkazniku, gdy podmiotem działającym jest osoba (o warunkach sensownego użycia imperatiwu zob. Laskowski 1998), np.:

(15) *Brońcie niepodległości do ostatka!*

Przysłówek ten jest używany (poza pewnymi wyjątkami, por. [8]–[11]) zamiennie z *do końca*, jest z nim równoznaczny semantycznie, ale ma inną przynależność stylistyczną. Oba komunikują o czasie, w którym akcja nazywana przez czasownik przestaje mieć miejsce. W wypadku *do ostatka* ów moment nie może być nazwany *explicite*, nie zależy od agensa, ale od nadawcy, który ocenia opisywaną przez siebie sytuację. Jest on znany nadawcy i odbiorcy i związany z długością trwania, a nie z intensywnością akcji. Dla obu przysłówek – *do ostatka* i *do końca* – proponuję zatem taką samą eksplikację (cechy pragmatyczne *do ostatka* nie będą w niej uwzględnione):

**ktoś robił coś, do ostatka**

‘ktoś robił coś, do takiego momentu,  
do którego trwało/było coś,  
(wiesz, o czym, mówię)’

Przykład:

*Redaktorzy walczyli o niezależność do ostatka.* ‘Redaktorzy walczyli o niezależność do takiego momentu, do którego trwało to, o czym mówię (wiesz, o czym mówię)’.

**ktoś był jakiś do ostatka**

‘ktoś był jakiś do takiego momentu,  
do którego trwało/było coś  
(wiesz, o czym mówię)’

Przykład:

*Był wierny do ostatka.* ‘Był wierny do takiego momentu, do którego trwało to, o czym mówię (wiesz, o czym mówię)’.

Intensyfikador *do ostatka* komentuje czasowniki dokonane lub przymiotniki rezultatywne (imiesłowy bierne) i służy do określania stopnia, w jakim dana cecha akcji lub obiektowi akcji przysługuje. Jeśli akcja zachodzi w ciele lub w psychice osoby (por. [13]–[14]), to procesy te leżą poza jej kontrolą<sup>12</sup> i dlatego w takich wypadkach niemożliwe jest użycie rozkaznika, por.:

(16) \**Zgnęb ją do ostatka!*

(17) \**Wysil mięśnie do ostatka!* vs. *Wysil mięśnie do oporu!*

W tym momencie chciałabym abstrahować od niejednorodności stylistycznej wypowiedzenia (17). Jego dewiacyjność wypływa nie z tego, że agens nie jest w stanie

<sup>11</sup> Ponieważ nie są rozciągle w czasie, por. Nowakowska-Kempna 1987: 120.

<sup>12</sup> O dualizmie ciało – osoba zob. Wierzbicka 1969: 62–83; Bogusławski 2008: 11.

naprężyć mięśni, może to zrobić np. *do oporu*, granica nazywana przez ten przysłówek leży w strefie jego kontroli – *do oporu* informuje bowiem o nabywaniu pewnych cech. Ludzie są w stanie sterować nabywaniem czegoś przez ich ciała/umysły, ale nie ubywaniem tego (a przysłówek *do ostatka* właśnie z tym procesem jest związany<sup>13</sup>).

W eksplikacji pojawi się komponent mówiący o stopniu<sup>14</sup> zaawansowania akcji i związanym z nim osiągnięciem punktu granicznego. Osiągnięcie granicy możliwości akcji jest w tym wypadku równoznaczne z osiągnięciem granicy nabywania jakiejś cechy przez podmiot, stąd czasownik dokonany w eksplikacji. Dwa schematy eksplikacyjne oddają zmiany zachodzące w wyniku akcji i procesów.

**ktoś zrobił coś z x-em do ostatka**

‘x był jakiś wcześniej;  
ktoś robił coś z x-em do takiego stopnia,  
że x nie może być taki bardziej’

**coś stało się z x-em do ostatka**

‘x był jakiś wcześniej;  
coś stało się z x-em do takiego stopnia,  
że x nie może być taki bardziej’

Poniższe wypowiedzenia znaczą więc:

*To aresztowanie odsłoniło rozmiary kryzysu reżimu do ostatka.* ‘Rozmiary kryzysu reżimu były odsłonięte wcześniej; to aresztowanie odsłoniło je do takiego stopnia, że nie mogą być odsłonięte bardziej’.

*Wysilone do ostatka mięśnie.* ‘Mięśnie były wysilone wcześniej; coś się z nimi stało i są wysilone do takiego stopnia, że nie mogą być wysilone bardziej’.

## 2. Do reszty

W następujących wypowiedzeniach ciąg *do reszty* nie jest jednostką języka, ale połączeniem jednostek *do\_* i *reszta\_*:

(18) *Uwaga! – wrzasnął do reszty.*

(19) *Tak przygotowany wywar wlać do reszty sosu i mieszając, chwilę podgrzewać.*

Natomiast w przykładach (20)–(23) badany ciąg jest nierozzerwalny linearnie; segment rzeczownikowy nie wymaga innego rzeczownika w dopełniaczu, nie jest odmienny przez liczbę, segment przyimkowy nie może być zastąpiony innym przyimkiem. Jest to zatem jednostka języka. Ponieważ komentuje tylko czasowniki, uznaję ją za przysłówek (por. Wajszczuk 2005).

Słowniki przypisują temu ciągowi dwa rodzaje definicji: z jednej strony ‘do cna’, ‘do ostatka’, ‘doszczętnie’, z drugiej ‘całkowicie’, ‘zupełnie’, ‘ze wszystkim’.

<sup>13</sup> Por. „fakty etymologiczne”: *ostatek* ‘to, co pozostało’ (SWil).

<sup>14</sup> Intensyfikatory są środkami gradacji, odwołują się do pojęcia *stopnia*, por. np. Helbig 1988; Wingen-der 2005; Bałabaniak 2007.

Z definicji zawartej w SPLP można nawet wywnioskować, że jednostka ta jest związana z intensyfikowaniem, por.: ‘jeszcze bardziej; całkowicie’. Rzeczywiście w pewnych kontekstach *do reszty* może być zastąpione przez *do szczętu* czy *do cna*, co jednak nie świadczy o tym, że są one równoznaczne, por. np.:

(20) *Na koniec zwycięzcy zniszczyli do reszty / do szczętu / do cna zdobyte miasto i zamek.*

Cechą wspólną wymienionych jednostek jest to, że akcja, którą komentują, polega na niszczeniu, ubywaniu czegoś, co zwykle (zob. [21]–[22]) jest wartościowane negatywnie, por.:

(21) *Wykończę cię finansowo do reszty!*

(22) *Dach rozpadł się do reszty.*

(23) *Coś ty, draniu jeden, zbzikował do reszty!*

(24) *Nim dojedziemy, rozwidni się do reszty.*

Wątpliwy wydaje się korpusowy przykład:

(25) *Humor do reszty polepszył fakt, że skutecznie udało jej się rozbawić Czarka.*

O ile bowiem powiemy, że ktoś *zbrzydł*, *zglupiał* czy *splukał się do reszty*, o tyle dewiacyjne będą stwierdzenia typu *\*wypiękniała*, *\*zmądrzała*, *\*wzbogaciła się do reszty*.

To współwystępujące z tym ciągiem prefiksalne czasowniki terminatywne komunikują o tym, że akcja ta jest zakończona (*ogłupieć*, *zbaranieć*, *zbzikować*, *wytrzeźwieć*, *splukać się*, *zburzyć*, *wytrącić z równowagi do reszty*) – jaką informację niesie zatem przysłówek? Idąc tropem budowy etymologicznej ciągu, moglibyśmy przyjąć hipotezę, że *do reszty* komunikuje, że akcja, która trwała już wcześniej, została zakończona. *Do reszty zburzyć* można tylko takie miasto, które już wcześniej było częściowo zburzone. Dalej, sugerując się definicjami słownikowymi, moglibyśmy założyć, że akcja rozwijała się aż do osiągnięcia pewnego rezultatu, który można określić jako jej *całkowitość* – za pomocą przysłówka nadawca przypisuje całemu obiektowi cechę, która wcześniej charakteryzowała go tylko w części.

Chciałabym wykazać, że są to hipotezy błędne. Czasowniki współwystępujące z *do reszty* są procesywne, oznaczają akcje rozciągłe w czasie, ale nie zawsze da się w nich wydzielić etapy. Owszem, można powiedzieć:

(26) *Już się trochę rozwidniło, a nim dojedziemy, rozwidni się do reszty.*

(27) *Mój brat już częściowo wytrzeźwiał, a około południa wytrzeźwieje do reszty,*

ale w tych wypowiedzeniach badany ciąg można odczytać wyłącznie literalnie: najpierw część, potem reszta. Zdaje się, że w ten sposób zbudowano zdanie (25). Przy takim użyciu tego wyrażenia rzeczywiście zanika jego negatywna prozodia semantyczna. Porównajmy jednak wypowiedzenia:

(28) *Lokalne drogi zostały w zeszłym roku częściowo pokryte asfaltem, w tym roku pokryto je do reszty.*

vs.

(29) *\*Lokalne drogi zostały pokryte asfaltem do reszty.*



(30) *Zanim przyszedł, zdążyła pomalować tylko połowę paznokci, po jego wyjściu pomalowała je do reszty.*

vs.

(31) *\*Pomalowała paznokcie do reszty.*

W przykładach (26), (27), (28) i (30) obligatoryjne semantycznie jest wyrażenie stojące w opozycji do *do reszty*, np. *(już) trochę, (już) częściowo, tylko*. Pozwala to przypuszczać, że ciąg *do reszty* jest w nich tylko konstrukcją syntaktyczną, w której aktualizuje się znaczenie rzeczownika *reszta* ‘pozostałość, ostatek’ (SEBor). Wypowiedzenia (29) i (31) dlatego są nie do zaakceptowania, że opisują akcje polegające na przybywaniu czegoś, a takich przysłówki *do reszty* nie komentuje. Co więcej, akcje, które określa, nie muszą być akcjami kontynuowanymi, por.:

(32) *Nigdy nie zrobiłem ci krzywdy, ale teraz w akcie zemsty wykończę cię do reszty.*

(33) *Pijaniutki jak bela mój brat na wiadomość o wypadku rodziców wytrzeźwiał do reszty.*

To podważa tezę o (co najmniej) dwuetapowości akcji komentowanej przez badany przysłówki.

Jednostka ta, podobnie jak wspomniane wyżej *do szczętu* i *do cna*, służy nie tyle do nazwania stanu rzeczy (to zadanie czasownika terminatywnego), ile do wyrażenia przez nadawcę opinii na temat tego stanu. Dlatego można o nim orzekać nawet wtedy, kiedy jeszcze nie został osiągnięty, o czym świadczy na przykład niedewiacyjność wypowiedzeń konstituowanych przez rozkaźniki, por.:

(34) *Wykończ ją finansowo do reszty!*

Jak większość intensyfikatorów, przysłówki ten jest nacechowany stylistycznie, być może z tego wynika też jego ograniczona łączliwość<sup>15</sup>.

Przysłówki *do reszty* odsyła do pojęcia *granicy*, informuje o tym, że kontynuowanie akcji nie jest możliwe, por.:

(35) *\*Wykończ cię finansowo do reszty albo jeszcze bardziej.*

Dwie formuły eksplikacyjne odpowiadają dwóm schematom składniowym (akcje i procesy), od każdej z nich można derywować frazę **x jest jakiś do reszty**, gdzie cecha obiektu jest wyrażona przez imiesłów. Proponuję następującą eksplikację tego przysłówka:

**ktoś zrobił coś z x-em do reszty**

‘powiedzieć, że ktoś zrobił coś z x-em, to za mało;

on zrobił to tak, że bardziej nie można’

<sup>15</sup> Badacze piszą, że łączliwość intensyfikatorów nie jest swobodna, ale mniej lub bardziej ograniczona leksykalnie, do tego stopnia, że niemożliwe jest wyliczenie reguł nią rządzących, da się tylko przedstawić listę możliwych połączeń (por. Janus 1977: 56). Zgodnie z obserwacjami Doroty Chudyk „przysłówki” kompletności (duża grupa wyrażen gradualnych) łączą się najczęściej z czasownikami nazywającymi ustanie akcji, zniszczenie lub utratę czegoś (por. Chudyk 2006: 197–198). Na ograniczenia semantyczne nakładają się pragmatyczne, ściślej: stylistyczne. Elżbieta Janus pisze o rosyjskich intensyfikacjach, że każdy z nich wymaga pod tym względem oddzielnego opisu (por. Janus 1976: 280), i można przypuszczać, że spostrzeżenie to dotyczy również materiału polskiego.

**Przykład:**

*Wykończę cię finansowo do reszty.* ‘Powiedzieć, że wykończę cię finansowo, to za mało; wykończę cię tak, że bardziej nie można’.

**coś stało się z x-em do reszty****(coś stało się do reszty)**

‘powiedzieć, że coś stało się z x-em, to za mało; stało się to tak, że bardziej nie mogło’

**Przykład:**

*Dach rozpad się do reszty.* ‘Powiedzieć, że dach się rozpadł, to za mało; on się rozpadł tak, że bardziej nie mógł’.

Jednostki opisane w tym artykule reprezentują różne grupy przysłówków limitatywnych. *Do ostatka* (1) komunikuje o naturalnym końcu akcji, wyznaczając (nie nazwany *explicite*) punkt graniczny. Intensyfikator *do ostatka* (2) odwołuje się do sposobu wykonywania czynności (jej intensywności) oraz do całkowitości akcji, *do reszty* jest wyrazem opinii nadawcy o stopniu cechy przysługującym obiektowi.

**Literatura**

- AGRELL S., 1908, *Aspektänderung und Aktionsartbildung beim polnischen Zeitworte. Ein Beitrag zum Studium der indogermanischen Präverbia und ihrer Bedeutungsfunktionen*, Lund.
- BALABANIAK D., 2007, *Semantyczne ograniczenia łączliwości intensyfikatorów leksykalnych*, „Prace Filologiczne” LII, s. 15–22.
- BEDNAREK A., 1989, *Wykładniki leksykalne ekwiwalencji. Analiza semantyczna wyrażen typu „czyli”*, Toruń.
- BOGUSŁAWSKI A., 2005, *O operacjach przysłówkowych*, [w:] M. Grochowski (red.), *Przysłówki i przyimki. Studia ze składni i semantyki języka polskiego*, Toruń, s. 15–44.
- BOGUSŁAWSKI A., 2008, *Semantyka, pragmatyka. Leksykografa głos demarkacyjny*, Warszawa, „Semiosis Lexikographica” vol. XLVIII.
- CHUDYK D., 2006, *Semantyka i łączliwość przysłówków gradualnych w języku rosyjskim w porównaniu z ekwiwalentami polskimi (na materiale tekstów literatury pięknej)*, Rzeszów.
- GROCHOWSKI M., 1997, *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków.
- HELBIG G., 1988, *Lexikon deutscher Partikeln*, Leipzig.
- HUANG S.-F., 1975, *A Study of Adverb*, The Hague–Paris.
- ISJP: M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa 2000.
- JANUS E., 1976, *Wykładniki intensywności cechy w języku rosyjskim*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *Semantyka tekstu i języka*, Wrocław, s. 269–280.
- JANUS E., 1977, *Wykładniki intensywności cechy we współczesnej polszczyźnie*, „Polonica” III, s. 47–57.
- Korpus Języka Polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN, <http://korpus.pwn.pl/>  
 Korpus Instytutu Podstaw Informatyki Polskiej Akademii Nauk, <http://korpus.pl/>

- KUBICKA E., 2009, *Nie do końca przysłówki. O ciągu „do końca”*, [w:] M. Skarżyński, A. Czelakowska (red.), *Język z różnych stron widziany. Materiały ogólnopolskiej doktorancko-studenckiej konferencji naukowej „Z zagadnień metodologii badań językoznawczych” Kraków, 10–11 marca 2008 r.*, Kraków, s. 139–147.
- LASKOWSKI R., 1998, *Semantyka trybu rozkazującego*, „Polonica” XIX, s. 5–29.
- NOWAKOWSKA-KEMPNA I., 1987, *O uczuciach-stanach emocjonalnych. Propozycja analizy semantycznej*, „Przegląd Humanistyczny” z. 3, s. 113–129.
- POLAŃSKI K., 1999, *Rodzaj czynności (postać czynności)*, [w:] K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, wyd. II popr., Wrocław, s. 496.
- SEBAŃ: A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, Warszawa 2000.
- SEBOR: W. Boryś, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, Kraków 2005.
- SW: J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1900–1927.
- SWIL: A. Zdanowicz (red.), *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861.
- SPLP: W. Lubaś (red.), *Słownik polskich leksemów potocznych*, Kraków 2001– .
- SWJP: B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.
- WAJSZCZUK J., 2005, *O metatekście*, Warszawa.
- WINGENDER M., 2005, *Wesen und Funktion der Graduierung in der Sprache*, [w:] H. Jachnow, T. Drechsler, Z. Izdrović (red.), *Kognition, Sprache und phraseologische / parämiologische Graduierung*, Wiesbaden, s. 42–57.
- WIERZBICKA A., 1969, *Dociekania semantyczne*, Wrocław.

### ***Do ostatka and do reszty as limitative adverbs*** **Summary**

The two considered adverbs belong to the group of units that inform about reaching a border. *Do ostatka* (1) and *do reszty* communicate the natural end of the action by indicating (but not explicitly naming) the border. The intensifier *do ostatka* (2) refers to the way of performing the action (its intensity) and to its completeness, *do reszty* shows the speaker opinion on the intensity of a feature of a given object.

